

POSTANOWIENIE

Dnia 17 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **M. R.**

skazanej z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 17 września 2024 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 13 września 2023 r., sygn. akt II Ka 414/23,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 8 września 2021 r., sygn. akt II K 863/18,

na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazaną M. R. kosztami postępowania

kasacyjnego.

[PGW]

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 8 września 2021 r., sygn. II K 863/18, oskarżona M. R. została uznana winną dokonania zarzucanych jej 17 czynów zakwalifikowanych z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art 12 k.k. oraz 10 czynów

zakwalifikowanych z art. 286 § 1 k.k., przy czym Sąd pierwszej instancji przyjął, że wszystkie czyny zostały popełnione w warunkach, o których mowa w art. 91 § 1 k.k. i za te czyny na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył oskarżonej karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł również wobec oskarżonej M.R. obowiązki naprawienia szkód w całości poprzez zapłatę na rzecz 21 pokrzywdzonych konkretnych wartości wyrządzonych szkód. Jednocześnie Sąd Rejonowy w Siedlcach zasądził we wskazanym wyroku od oskarżonej M.R. na rzecz części oskarżycieli posiłkowych zwroty kosztów zastępstwa procesowego, a także zwolnił oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Po rozpoznaniu wniesionej przez obrońcę oskarżonej M.R. apelacji Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 13 września 2023 r., sygn. akt II Ka 414/23, zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 8 września 2021 r., sygn. akt II K 863/18, w ten sposób, że obniżył w pkt I ppkt 1 wyroku do 549,53 zł kwotę naprawienia szkody orzeczoną w pkt II wyroku Sądu pierwszej instancji oraz w pkt I ppkt 2 do 2.790,40 zł kwotę naprawienia szkody orzeczoną w pkt V wyroku tegoż Sądu; w pozostałej części wyrok utrzymał w mocy (pkt II wyroku) orzekając w przedmiocie kosztów (pkt. III i IV wyroku).

Kasację od wyroku Sądu drugiej instancji wniósł obrońca skazanej M.R., który zarzucił wyrokowi Sądu odwoławczego:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie dokonania wszechstronnej kontroli odwoławczej i nienależyte rozpoznanie zarzutów postawionych w apelacji, oraz nieustosunkowanie się do istoty zarzutu z pkt. 1 *petitum* apelacji, tj. niewyjaśnienie:
1. w jaki sposób zostało zapewnione prawo skazanej do skontrolowania prawidłowości oceny dowodów i ustaleń faktycznych poczynionych przez sądy obu instancji w przedmiotowej sprawie i w konsekwencji prawo do przeprowadzenia kontroli prawidłowości, legalności i zasadności rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu Sądu pierwszej instancji;

2. dlaczego prawo do zaniechania sporządzenia uzasadnienia wyroku wynikające z § 119 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości Regulamin urzędowania sądów powszechnych nie pozostaje w sprzeczności z normami wyższego rzędu (art. 6, 423 i 424 k.p.k.; art. 31 ust. 3, 42 ust. 2, 45 ust. 1, 78 i 176 ust. 1 Konstytucji RP);
3. dlaczego prawo do zaniechania sporządzenia uzasadnienia wyroku wynikające z § 119 ust. 2 Rozporządzenia nie ogranicza prawa skazanej do: obrony na wszystkich stadiach postępowania; sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy; przeprowadzenia kontroli orzeczenia wydanego przez organ (sąd) pierwszej instancji i realizacji tego prawa w ramach zwykłej kontroli instancyjnej;
4. dlaczego awans sędziego referenta do sądu wyższej instancji stanowi nadzwyczajną i nieusuwalną przeszkodę uniemożliwiającą sporządzenie przez tego sędziego uzasadnienia wyroku, który wydał jako sędzia referent wchodzący w skład Sądu pierwszej instancji,
5. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 6 k.p.k. i art. 42 ust. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 78 Konstytucji RP w zw. z art. 176 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 444 § 1 k.p.k. polegające na naruszeniu prawa do obrony poprzez uniemożliwienie skazanej dokonania w drodze postępowania dwuinstancyjnego (w ramach zwykłej kontroli odwoławczej) kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów przeprowadzonych w sprawie oraz weryfikacji zasadności i trafności dokonanych ustaleń faktycznych poczynionych przez sądy obu instancji orzekające w przedmiotowej sprawie.

Formułując powyższe zarzuty obrońca skazanej M.R. wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach i przekazanie sprawy temuż Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną należało oddalić na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., albowiem na gruncie przedmiotowej sprawy, żadnemu z zarzutów podniesionych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia nie można przypisać przymiotu słuszności.

Analiza wszystkich okoliczności niniejszej sprawy w kontekście samej kasacji oraz argumentacji przyjętej przez obrońcę w uzasadnieniu tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia wskazuje, że w sprawie nie tyle miało miejsce rażące naruszenie prawa procesowego, co rozstrzygnięcia Sądu pierwszej i drugiej instancji nie odpowiadają oczekiwaniom strony skarżącej. Przypomnieć natomiast należy autorowi kasacji, że „celem kasacji jest jedynie wyeliminowanie z obrotu prawnego już prawomocnych orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych rażących naruszeń prawa o podobnej randze. Nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nie jest trzecią instancją, nie służy do inicjowania powtórnej kontroli w zakresie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ani ponownej kontroli poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, lecz ma na celu eliminację błędów wynikających z wadliwego w stopniu rażącym zastosowania przepisów prawa materialnego lub procesowego albo związanych z wystąpieniem przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k., tj. bezwzględnych podstaw odwoławczych.” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 lutego 2024 r., III KK 480/23).

Sąd Najwyższy nie stwierdził, aby w realiach analizowanej sprawy Sąd odwoławczy dopuścił się takiego naruszenia któregokolwiek z przywołanych przez obrońcę przepisów, które miałyby wpływ na treść wydanego przez Sąd drugiej instancji orzeczenia i to wpływ istotny. Sąd odwoławczy prawidłowo dokonał kontroli instancyjnej, a przede wszystkim, oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, modyfikując nieznacznie orzeczenie Sądu pierwszej instancji w wąskim zakresie dotyczącym wartości przyjętych szkód na rzecz dwóch pokrzywdzonych.

Niewątpliwie na gruncie tej sprawy nie wystąpiła przesłanka ujęta w treści przepisu art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. w postaci konieczności przeprowadzenia przewodu w całości, która uzasadniałby uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Jak wynika z uchwały składu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19, OSNK 2019, z. 6, poz. 31) takie postąpienie byłoby możliwe, gdyby Sąd Rejonowy w Siedlcach rozpoznając sprawę oskarżonej M.R. naruszył przepisy postępowania, co powodowałoby w realiach tej sprawy nierzetelność przeprowadzonego przez ten Sąd postępowania.

Brak przy tym podstaw do przyjęcia, że sama okoliczność „niemożności” sporządzania pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji – abstrahując w tym miejscu czy takie postąpienie było w świetle okoliczności tej sprawy dopuszczalne – spowodowała, iż za uprawnioną można byłoby uznać tezę prezentowaną przez obronę co do nierzetelności prowadzonego w tej sprawie procesu na obu jego etapach.

Rzetelny proces karny, tak w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie prawa karnego jest rozumiany przez wskazywany również w kasacji obrońcy przepis art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności standard rzetelnego (sprawiedliwego) postępowania. Ten standard prawa do rzetelnego procesu jest odczytywany w powiązaniu z gwarancjami wynikającymi z art. 6 ust. 2 (domniemanie niewinności) oraz z art. 6 ust. 3 (minimalny standard uprawnień procesowych oskarżonego) Konwencji, a także rozwijającego się orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 maja 2001 r., V KKN 79/01, z dnia 17 maja 2001 r., III KKN 620/00 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2019 r., IV KO 8/19). W doktrynie podnosi się, że prawo do rzetelnego procesu jest podstawowym prawem człowieka, a zarazem też prawem publicznym, które rodzi po stronie władz publicznych obowiązek ukształtowania postępowania sądowego zgodnie z konstytucyjnymi gwarancjami. Po stronie sądów prawo to statuuje obowiązek sprawiedliwego, bezstronnego, niezawisłego postępowania, zabezpieczenia dostępu do sądu i wyroku bez nieuzasadnionej zwłoki (zob. A. Łazarska, Rzetelny proces cywilny, Warszawa 2012, s. 78).

Nie ulega wątpliwości, że brak uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji w pewnym stopniu utrudniał, dokonanie przez sąd odwoławczy kontroli instancyjnej takiego wyroku, ale nie uniemożliwiał w ogóle jej dokonania. Obrońca w realiach niniejszej sprawy miał bowiem możliwość przeprowadzenia przed Sądem Okręgowym w Siedlcach dowodów zmierzających do wykazania słuszności wywiedzionych w apelacji tez, a więc wniosku o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzuconych jej czynów. W toku postępowania odwoławczego, jednakże obrońca oskarżonej M.R. nie zgłosił żadnych nowych, istotnych w sprawie dowodów, a tylko dowody, które nie miały wpływu na dokonywanie ustalonego w postępowaniu stanu faktycznego.

W realiach analizowanej sprawy nie doszło do naruszenia fundamentalnej dla procesu karnego zasady prawa do obrony, ponieważ oskarżona była zawiadamiana o terminach rozpraw. Posiadła obrońcę. Możliwość obrony w sposób samodzielny posiadała także sama oskarżona. W czasie rozprawy obrońca miał realną i pełną możliwość podejmowania w interesie M.R. wszystkich możliwych i koniecznych czynności oraz składania oświadczeń.

Nie można zgodzić się również z tym, że na gruncie przedmiotowej sprawy doszło do rażącego naruszenia art. 176 ust. 1 Konstytucji RP statuującego zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego. Skarżący nie został bowiem pozbawiony możliwości zaskarżenia orzeczenia Sądu drugiej instancji. Wniósł w terminie zwyczajny środek odwoławczy, który bez zbędnej zwłoki został przekazany do sądu odwoławczego, który nie uchybił zasadom przeprowadzania tejże kontroli. Rozpoznał, przy dołożeniu należytej staranności, rzetelnie, niczego nie pomijając, podniesione przez obrońcę w apelacji zarzuty. Czyniąc to w możliwe nieodległym terminie od momentu przekazania sprawy do tegoż Sądu. Zatem i w przypadku tej zasady nie doszło do wyłomu od rzetelnego przeprowadzenia postępowania w sprawie oskarżonej M.R..

Mając na względzie powyższe należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy nie naruszył żadnego z przywoływanych przez Skarżącego w kasacji przepisów w procedując w postępowaniu apelacyjnym, jak również wydając orzeczenie kończące to postępowanie i redagując uzasadnienie tego orzeczenia, które skutkować mogłoby uwzględnieniem kasacji.

Podsumowując powyższe rozważania, brak uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji nie stanowi podstawy do przeprowadzenia na nowo w całości przewodu przed Sądem pierwszej instancji i nie może być podstawą do uchylenia przez Sąd odwoławczy zaskarżonego apelacją wyroku sądu *meriti* oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (tak trafnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 września 2019 r., IV KS 39/19). Brak uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji nie oznacza bowiem, że Sąd Rejonowy w Siedlcach nie przeprowadził procesu myślowego poprzedzającego wydanie orzeczenia w analizowanej sprawie obejmującego rozważania faktyczne i prawne. Co więcej należy również przypomnieć autorowi kasacji, że poza wyjątkiem ujętym w art. 425 § 2 zd. 3 k.p.k. Sąd drugiej instancji orzeka o utrzymaniu w mocy, zmianie lub uchyleniu zaskarżonego orzeczenia, a nie rozstrzyga o pisemnych motywach jego podjęcia. Kontrola odwoławcza nie sprowadza się do analizy sporządzonego przez sąd pierwszej instancji wyroku, ale polega na analizie czynności procesowych podejmowanych przez Sąd orzekający w pierwszej instancji oraz treści przeprowadzonych w tej fazie postępowania karnego dowodów w odniesieniu do stawianych orzeczeniu zarzutów. Wobec przywołanej argumentacji należy raz jeszcze dobitnie stwierdzić, że brak uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji nie stanowi, że na gruncie przedmiotowej sprawy doszło do naruszenia prawa do obrony oskarżonej M.R.. Oskarżona ta wiedziała bowiem, o co została oskarżona i za co następnie skazana. Jak już wcześniej wskazano w procesie prowadzonym przeciwko niej reprezentował ją obrońca.

Nie można podzielić twierdzeń skarżącego, że nie doszło do rozpoznania w toku kontroli instancyjnej zgłoszonych w apelacji zarzutów naruszenia prawa oskarżonej do obrony tak w kontekście konstytucyjnym jak i konwencyjnym, o czym była już mowa wyżej, lub też do ich nierzetelnego rozpoznania, a więc naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Twierdzeniu temu przeczy wszechstronny wywód zawarty na s. 3 i 4 uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Wobec powyższego nie sposób przyjąć, by brak uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji – stanowiący podstawę sformułowania zarzutu nierzetelnej kontroli instancyjnej dokonanej przez Sąd drugiej instancji – naruszył prawo do obrony oskarżonej w kontekście zasady dwuinstancyjności postępowania

sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP). Co więcej, w obecnym modelu postępowania odwoławczego, mającego charakter apelacyjno – rewizyjny rolą sądu odwoławczego jest kontrola wyroku na podstawie dowodów przeprowadzonych w pierwszej instancji i takiej kontroli Sąd Okręgowy w Siedlcach dokonał. Tym samym Sąd drugiej instancji prawidłowo rozpoznał zarzuty postawione w apelacji obrońcy oskarżonej zasadnie wskazując, że aczkolwiek brak pisemnego uzasadnienia wyroku sądu *a quo* mógł w jakimś zakresie naruszać prawo do obrony wyrażone w art. 6 k.p.k., lecz nie miało to wpływu na treść wydanego przez sąd *meriti* rozstrzygnięcia. Naruszenia prawa do obrony to względny powód odwoławczy i jako taki wymaga, stosownie do treści art. 438 pkt 2 k.p.k., wykazania wpływu obrazy art. 6 k.p.k. na treść zaskarżonego orzeczenia, czego autor apelacji w swoim środku odwoławczym nie wykazał, podobnie zresztą jak i obecnie we wniesionej kasacji, tym bardziej, że w tym wypadku wpływ na treść orzeczenia musi mieć charakter istotny.

Wobec uznania kasacji za oczywiście bezzasadną, należało obciążyć skazaną, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., kosztami postępowania kasacyjnego.

Uwzględniając powyższe orzeczono, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

WB]

[ał]